



ŻYWY KIELICH

Wiadomości Duchowej Rodziny
Przenajświętszej Krwi
listopad 2023 (nr 74)

Błogosławiona Krew Jezusowa!

Kochani Bracia i Siostry z naszej Duchowej Rodziny!

Listopadowe odwiedziny na cmentarzu to nie tylko zaproszenie do modlitwy za zmarłych, ale jeszcze bardziej przypomnienie o tym, że wszyscy jesteśmy powołani do wieczności! Bóg – Kochany Ojciec w niebie, ABBA – czeka na nas w wieczności, tam, gdzie jest nasza prawdziwa ojczyzna i rodzina... Wszyscy jesteśmy powołani do świętości! Tylko wtedy będziemy mogli uczestniczyć w życiu Boga, który sam jest ŚWIĘTY. To nie jest droga dla wybranych – jesteśmy na nią zaproszeni wszyscy, i wszyscy jesteśmy na tej drodze umocnieni Krwią Chrystusa!



Czekamy na Was w naszych domach – aby nawzajem się umacniać, aby czerpać z tego źródła, jakim jest Miłość przelana na krzyżu. Pozdrawiamy Was we Krwi Baranka –

o. Winfried M. Wermter COR s. M. Agnieszka Kacprzyk SAS

WASZE PYTANIA:

„Dynamiczne” niebo

Ojciec obrazowo ukazuje niebo jako ogród, kwiaty itp. Czy nie jest to jednak zbyt statyczny obraz? Niebo jest pełne radości, życia, dynamiki. Czy człowiek w niebie będzie nadal rozwijał się, zdobywał nowe zdolności, przeżywał wciąż nowe przygody? Jeżeli ktoś na ziemi fascynował się na przykład muzyką, sportem i uwielbiał Boga przez rekreację, to czy w niebie można będzie uwielbiać Boga w ten sposób? Czy w niebie dalej można uczyć się grać na instrumencie, rozwijać swoje hobby i jednocześnie tą muzyką uwielbiać Boga?

To można robić już tutaj, od tego jest świat – od rozwoju. Jeżeli chodzi o niebo, to przede wszystkim trzeba powiedzieć: *ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało*, jak to będzie. Nie wiemy, ale są pewne obrazy. Każdy obraz coś daje, wyjaśnia pewien aspekt, ale zarazem też kuleje. Pan Jezus sam używał różnych obrazów. Mówił czasami o uczcie weselnej albo o tym, że z Królestwem Bożym jest jak z łowieniem ryb, gdy odrzuca się złe i zostawia dobre... Używałem dla wyjaśnienia nieba obrazu ogrodu lub parku, ale nie tylko. Wydaje mi się, że właściwym, najlepszym obrazem nieba jest obraz przyjaźni i w nim jest bardzo dużo dynamizmu.



Już dzieci w przedszkolu albo najpóźniej w szkole podstawowej zaczynają mówić o przyjaciółkach, o tym, ilu ich mają i jak ważne to jest dla nich, ale ten poziom przyjaźni jest jeszcze dosyć ograniczony. Przyjaźń w wieku dorastania jest już poważniejsza, chociaż też jeszcze nie jest dojrzała. Ludzie dorośli, ludzie wielkiej kultury serca mogą budować coraz głębszą przyjaźń. Lubię najbardziej ten obraz przyjaźni, bo jest dynamiczny i pozwala nam pokazać różne stopnie udziału w miłości Bożej.

Można też używać jeszcze innego obrazu na uzupełnienie. Powiedzmy, że odbywa się jakiś koncert, na przykład Beethovena. Przychodzą tam różne osoby. Ten, kto studiował muzykę, kto sam jest dyrygentem albo gra na jakimś instrumencie, przeżywa ten koncert inaczej i potrafi komentować go o wiele głębiej niż jeżeli np. ja bym tam poszedł, bo tyle nie umiem, nie wiem, nie jestem wystarczająco w tym temacie. Im więcej człowiek już umie, tym głębiej może uczestniczyć w takim koncercie i rozumieć tę muzykę. Ludzie, którzy



wychowują się, słuchając tylko metalu i techno, w ogóle siedzą tam bezradni. Jeżeli słyszę dobry chorał gregoriański, moje serce się raduje, a dla kogoś innego to może być strasznie nudne!

Te obrazy przyjaźni albo koncertu pozwalają nam zrozumieć: im więcej człowiek tutaj uczy się kochać – prawdziwie kochać, tak jak Jezus kocha – tym bardziej potrafi wejść w przyjaźń z Panem Bogiem, docenić niebo i przeżywać je. Wielu ludzi patrzy na niebo statycznie: „najważniejsze, żebym jakoś tam wszedł, nie muszę siedzieć blisko, wolałbym być przy drzwiach, tam można łatwiej

grać w karty, gdy będzie nudno...”. Tak prymitywnie myśli wielu ludzi!

Ten, kto najbardziej uczy się kochać przez tajemnicę krzyża, wejdzie najgłębiej w Serce Boga, w przyjaźń z Nim. Maryja weszła w nią najbardziej, ale my też możemy się do tego przybliżyć. Cenny jest każdy dzień, w którym możemy się rozwijać, aby uczestniczyć w tej przyjaźni. Nie powinniśmy stracić ani dnia!

W. (Z godziny pytań 21.07.2007, rekolekcje dla odważnych, Rawa Maz.)

MODLITWA PORANNA

Abba, mój kochany Ojczy w niebie, kochasz mnie jako swoje dziecko. Stworzyłeś mnie, bo mnie chciałeś. Dziękuję Ci, że mnie tak cudownie uformowałeś!

Dlatego wyrzekam się wszystkiego, co nie pochodzi z Twojej ręki. Wyrzekam się wszystkich ziemskich dóbr, od których jestem uzależniony. Wyrzekam się wszystkich niedobrych więzów, jakie łączą mnie z ludźmi. Wyrzekam się wszystkich bożków, którym służyłem.

Mój Ojczy w niebie, napełnij mnie Twoją miłością, Twoim miłosierdziem, Twoim pokojem i Twoją radością. Chcę być Twoim dzieckiem, które w pełni podąża za Tobą.

Mój ukochany Ojczy, chciałbym schronić się w Twoim Ojcowskim Sercu, kochać Cię w każdym czasie i zawsze całkowicie wypełniać Twoją wolę. Amen.



TERMINY:

DOM BOGA OJCA W KALEI

17-19.11 spotkanie dla młodych

16.12 dzień skupienia dla Bractwa Przenajświętszej Krwi i wszystkich zainteresowanych

DOM SERCA PANA JEZUSA W LEGNICY

4.11 spotkanie pierwszosobotnie *Przy Sercu Matki*

DOM ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA

4.11 spotkanie dla dzieci w sali przy kościele św. Bonifacego

Pozostałe terminy na naszej stronie internetowej.

Największy dar

*Największy dar Boga dla ludzi
to Jezus*

*Największy dar ludzi dla Boga
to Jezus*

*to Jego Miłość
przelana na Krzyżu
w kielichu ludzkich serc*

W

WIERZĘ W MIŁOŚĆ

Abba, Kochany mój Ojczy,
wierzę, że jesteś Miłością.

Nie możesz dopuścić ani dawać czegoś
co nie byłoby najlepsze dla Twoich dzieci,
dla wszystkich ludzi – a więc i dla mnie.

Twoja łagodna wszechmoc wie, czego potrzebuję,
abym stawał się coraz bardziej podobny do Jezusa.
Pozwól mi być żywym narzędziem Twojego Ducha,
które Twoją Miłością zaraża coraz więcej ludzi
prowadząc ich do jedności z Tobą i w Tobie!

Pozwól mi stać się godną odpowiedzią
na Twoją Miłość przelaną na Krzyżu,
aby moje życie coraz bardziej świadczyło o tym
że Twoje dopusty są również Twoją wolą
a Twoja wola jest Twoją miłością. Amen.